

Krowy pomagają chronić bociany

24 marca 2020

Krowy przebywające na zielonych pastwiskach poprawiają sukcesy łowieckie bocianów białych – ustalili naukowcy. Zamiast dokarmiać bociany, żeby wracały i pozostawały na naszych terenach, warto przywracać wolny wypas krów.



Badania nad sukcesami łowieckimi chronionego bociana białego prowadzili wspólnie badacze z Polskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, Uniwersytetu w Cambridge (Wielka Brytania) i Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Ich obserwacje wyjaśniają, dlaczego bocian lubi fragmenty łąk, pastwisk, a zwłaszcza miejsca, gdzie prowadzony jest wypas krów.

Krowy mogą mieć kolosalne znaczenie w ochronie bociana białego. Nasze badania przeprowadzone w ekstensywnym krajobrazie rolniczym północnej Polski potwierdzają, że wpływają one na zwiększanie sukcesu łowieckiego u tych ptaków. Na obszarze tym krowy w większości gospodarstw rolnych przebywają cały sezon na zielonych pastwiskach. Nic zatem dziwnego, że jest to rejon najliczniejszego występowania bocianów w Polsce – mówi główny pomysłodawca i wykonawca prac

terenowych, Adam Zbyryt z PTOP.

Jak przypomina, bociany to prawdziwa ikona krajobrazu rolniczego, a krowy stanowią ważny czynnik, który wpływa na ich występowanie. Przeprowadzone badania nad skutecznością łowiecką bocianów w pobliżu krów zdradzają po części mechanizm, który za tym stoi.

„Bociany białe, mimo że podejmowały podobną liczbę prób polowania w czasie żerowania z krowami i samotnie, to przy krowach schwytywanie ofiary jest znacznie częstsze. W przypadku bocianów żerujących przy krowach prawie 90 proc. prób polowania kończyło się sukcesem, a w przypadku ptaków polujących samotnie, niecałe 60 proc.” – szacuje Adam Zbyryt.

Dodaje, że bociany w obecności krów nie tylko chwytały więcej ofiar, ale robiły to znacznie mniejszym wysiłkiem, bo przemieszczały się na mniejsze odległości. Badania pokazały, że sukces łowiecki bocianów przy krowach był bardziej stabilny w ciągu całego dnia, niż ptaków żerujących samotnie. W tym drugim przypadku był on najniższy w godzinach okołopołudniowych i wzrastał pod koniec dnia, ale nigdy nie osiągał takiej efektywności jak w pobliżu krów. Innym ciekawym wynikiem było to, że wzrost liczby krów na pastwiskach wiązał się z większym sukcesem łowieckim.

„Z punktu widzenia ewolucyjnego interesująca może być geneza takiego zachowania. Bociany prawdopodobnie przeniosły je na północną półkulę, gdzie obywają lęgi, z obszarów południowych, czyli afrykańskich zimowisk, wraz z rozwojem rolnictwa w Europie. Ptaki, które wcześniej żerowały z wielkimi przeżuwaczami na sawannie, zastosowały zdobyte doświadczenia w nowym miejscu. Troszkę to przypomina nasze wcześniejsze badania wykonywane w Afryce nad układem: duże ssaki roślinożerne – ptaki” – dodaje prof. dr hab. Piotr Tryjanowski, dyrektor Instytutu Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Programy reintrodukcji bocianów białych w Zachodniej Europie polegają na dokarmianiu ptaków. Na specjalnych platformach bocianom podaje się ryby lub kurczaki. Zamiast tego typu dość kontrowersyjnych działań można by przewracać wolny wypas krów, co jest bardziej przyjazne przyrodzie. Poza tym to naprawdę wspaniały, sielski niemalże widok – wolno pasące się krowy i chodzące wśród nich bociany – podsumowują naukowcy.

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl